

DWÓJECZKA

Szkoła Podstawowa nr 2 w Mosinie

Nr 3 Grudzień 2021/2022



Zbliżają się święta Bożego Narodzenia – najpiękniejsze i najbardziej wyczekiwane.

Dyrekcji, Nauczycielom, Pracownikom szkoły oraz Wam Koleżanki i Koledzy życzymy, by ten piękny czas zjednoczył nas przy wspólnym stole, na którym zagości, zgodnie z tradycją, dwanaście potraw uświetniających wigilijną wieczerzę. A potem pod niebiosa popłyną słowa najpiękniejszych kolęd, tak cudownie opowiadających o narodzinach Chrystusa, który przyszedł na świat w nędznej stajence, nie miał ani korony, ani berła, a jednak już w chwili narodzin stał się Królem świata. Usłyszymy o tym o północy, kiedy podczas pasterki odbywającej się w naszych kościołach wyśpiewane zostaną słowa, że „Bóg się rodzi, moc truchleje(...)”.

Redakcja wraz z Opiekunem

CO W TRAWIE PISZCZY? PRZEKONAJCIE SIĘ SAMI

Betlejemskie Światełko Pokoju	str.3
• Jest taka noc	str.4-6
• Tradycje wigilijne	str. 7-8
• Co oznaczają różne świąteczne symbole	str. 8-10
• Konkurs	str. 10-11
• Kącik kulinarny	str. 11
• Świąteczne żarty	str. 12
• Zgadywanka	str. 13
• Świąteczny prezent	str. 14

Betlejemskie Światło Pokoju



16 grudnia zagościło w naszej szkole Betlejemskie Światło Pokoju, które zostało przekazane Dyrektorowi szkoły przez harcerzy ze Szczepu Środowiskowego „Wilki” im. hm. Mieczysława Koniecznego. Płomień ten jest zapalany w Grocie Narodzenia Pańskiego w Betlejem, gdzie płonie wieczny ogień, a potem, niesiony przez harcerzy i skautów, rozgrzewa serca na całym świecie. Tak i też dotarło do naszej szkoły.

Tegorocznym hasłem Betlejemskiego Światła Pokoju jest „Światło Nadziei”, które da nam wszystkim nadzieję na zmiany na lepsze. Chcemy, aby Światło było motywacją i siłą do pokonywania trudności. W dobie panującego niepokoju ma ono stać się iskrą, która zatli się w sercu każdego z nas i pomoże mu stawić czoła wyzwaniom.

*** Dwójeczka ***

Jest taką noc



Czy człowiek może zmienić się w ciągu jednej nocy? Moja odpowiedź brzmi? TAK! Od razu jednak zastrzegam, że tak szybko to stać się może tylko podczas nocy cudów, kiedy to o północy zwierzęta przemawiają ludzkim głosem.

Każdego roku, w porze krótkich mroźnych dni oraz długich, jeszcze mroźniejszych nocy, wielu z nas sięga po niezwykle mądrą i piękną książkę napisaną przez Charles'a Dickensa. I już każdy wie, że książką tą jest *Opowieść wigilijna*. Ta wzruszająca historia, podobnie jak *Przypowieść o synu marnotrawnym*, uświadamia czytelnikowi, że dopóki trwamy na tym świecie, nigdy nie jest za późno na przemienę, która może dokonać się w sercu, nawet tego, kto najbardziej pobłądził.

I oto stajemy oko w oko z zatwardziałym grzesznikiem, Ebenezerem Scroogee'm, bohaterem wspomnianej wcześniej książki. Gdybyśmy chcieli poszukać przyczyn jego bezduszości, skąpstwa i przywiązania do pieniędzy, sięgnąć musielibyśmy do czasów jego dzieciństwa. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że to właśnie ten czas daje podwaliny pod nasze człowieczeństwo. Rodzina, tak bardzo dziś niedoceniana, okaleczana i spychana na margines, ma ogromny wpływ na rozwój dziecka i kształt jego osobowości. Świadomi rodzice

*** Dwójeczka ***

poświęcają dużo czasu swym dzieciom, obserwują je, rozmawiają z nimi, uczą ich postępowania uwzględniającego dobro innych ludzi, są dla nich wzorem i autorytetem, bezpiecznie i powoli prowadzą swe pociechy ku dorosłości.

Co dzieje się, gdy zabraknie właściwego fundamentu? Przyjrzyjmy się Ebenezerowi w czasach, gdy ten był dzieckiem. Wychowywał go ojciec, który był wobec niego surowy i bezduszny. Dzieciństwo chłopca było ubogie i smutne. Gdy ojciec oddał go do szkoły, niejedną wigilię spędził w jej murach w poczuciu osamotnienia i odręczenia. To zrodziło w nim twarde postanowienie, że kiedyś stanie się człowiekiem zamożnym i stać go będzie na zaspokojenie każdego pragnienia. Nie przewidział jednak, że wkrótce wpadnie w pułapkę zachłanności, która zetrze w proch w jego sercu miłość bliźniego.

Stopniowo, ale bardzo konsekwentnie, zaprzepaścił życiowe szanse. Zapomniał o silnych więzach łączących go z siostrą, odrzucił zaproszenie siostrzeńca (jedyne go krewnego po zmarłej przedwcześnie siostrze) na kolejne wigilie, odrzucił narzeczoną, kobietę, która kochała go nad życie, był bezdusznym pracodawcą wobec swego pomocnika, Boba Cratchita i bez skrępowania pozwalał, aby ten pracował w niedogrzanym pomieszczeniu, a za jego sumienną pracę i płacił mu zaledwie 15 szylingów tygodniowo. Nie interesowało go, nawet o tym nie wiedział, że Bob miał niepełnosprawnego synka, Timiego, który powoli umierał, a mógłby żyć, gdyby Scrooge umiał zrobić właściwy użytek ze swego majątku.

Wstrząsający jest moment, kiedy Scrooge'a odwiedza dwóch jegomościów, proszących go o datek dla ubogich. Posłuchajmy, w jaki sposób umotywowali swoją prośbę wspomniani panowie i jak na ich prośbę zareagował Scrooge, który uważał, że miejsce ubogich jest w więzieniach i domach pracy:

– Ponieważ powszechnie wiadomo, że wspomniane instytucje, pomimo usilnych zabiegów, nie są w stanie po chrześcijańsku zaspokoić ani duchowych, ani cielesnych potrzeb wszystkich biedaków, przychodzimy im z pomocą, zbierając ofiary na dostarczenie chociaż najbiedniejszym jadła, napojów i środków do ogrzania zlodowaciałych mieszkań. Wybieramy ten czas, ponieważ w tak wielkie święta bieda najwięcej daje się we znaki; zamożni zaś najwięcej się radują i używają sobie. Na jaką sumę mam pana zapisać?

– Proszę mnie wcale nie zapisywać – odpowiedział Scrooge. (...)

– Skoro mnie panowie pytacie o moje zapatrywania, oto jest odpowiedź: nie cieszę się ani też nie używam sobie podczas świąt Bożego Narodzenia i nie stać mnie na to, abym przyczyniał się do wesołości i używania próżniaków.

*** Dwójeczka ***

Wspieram instytucje, o których wspomniałem; niech tam więc udadzą się ci, którym nie jest dobrze we własnych domach.

– Wielu nie może się tam dostać, a wielu wolałoby raczej umrzeć, niż tam się znaleźć – zauważył jegomość.

– Skoro wielu wolałoby raczej umrzeć – odparł Scrooge – niechże to uczynią i w ten sposób zmniejszą nadmiar ludności.

I to stwierdzenie osadza nas bardzo wyraźnie w czasach współczesnych. Dzisiaj sporo mówi się o przeludnieniu, a niektórzy mają nawet śmiałe pomysły na to, jak ograniczyć liczbę ludności na świecie.

W kontekście tego, o czym mówimy, warto wspomnieć, że podczas nocy poprzedzającej noc wigilijną Scrooge z duchem przeszłych Wigilii zawędrował między innymi do domu swego pracownika Boba Cratchita. Co ujrzał?

– Duchu – odezwał się Scrooge ze współczuciem, którego nigdy dotychczas nie doznawał – powiedz mi, czy Tiny Tim będzie żyć?

– Widzę próżne krzesło przy kominku – odparł duch – i starannie przechowywane kule bez właściciela. Jeżeli przyszłość nie zmieni tego, dziecko umrze. (...)

– Jeżeli przyszłość nie zmieni tego obrazu – powtórzył duch – to żaden z moich następców nie zastanie tutaj tego dziecka. O co ci chodzi? Skoro musi umrzeć, to lepiej, żeby umarło zaraz i zmniejszyło przez to nadmiar ludności. (...)

W ten sposób, jak widzimy, duch przypomniał Scroogowi jego własne słowa. Dodał jeszcze:

– Człowieku – (...) – jeśli masz serce a nie kamień, to nigdy nie wypowiadaj tak ohydnych słów, dopóki nie zrozumiesz, czym jest nadmiar ludności i gdzie on się znajduje. Czy ty masz prawo rozstrzygać, którzy ludzie mają żyć, a którzy umrzeć? Być może, iż ty w oczach Stwórcy jesteś o wiele mniej wart życia, niż miliony istot podobnych do tego dziecka, (...).

Ebenezer Scrooge z Duchem Wigilijnej Przeszłości, Tegorocznego Bożego Narodzenia oraz Przyszłych Wigilii przemierzył ścieżki swego życia, stanąwszy z boku, ujrzał siebie z innej perspektywy, dostrzegł swój upadek i nie przegapił szansy, jaką dał mu dobry Bóg. Z całego serca zapragnął zmiany w swym życiu. Posypał głowę popiołem, uznał swój grzech i odrodził się jako człowiek miłosierny. A wszystko to stało się w noc cudów, kiedy to zwierzęta ludzkim głosem przemawiają o północy.

Wiesława Szubarga

TRADYCJE WIGILIJNE



Jagoda - redaktor

1. Kolacja Wigilijna:

Najwięcej zwyczajów dziś wiąże się z wigilijną kolacją, z rozpoczęciem której zaczekać należy do pojawienia się pierwszej gwiazdki. Stanowi to nawiązanie do gwiazdy betlejemskiej, zwiastującej narodziny Jezusa i prowadzącej do niego trzech mędrców ze wschodu. Przed posiłkiem dzielimy się opłatkiem, symbolem chleba, aby chleba nie zabrakło

w kolejnym roku. Dawniej gospodarz dawał opłatek również zwierzętom, co miało uchronić je od chorób. Należy spróbować każdej z potraw wigilijnych - każda z nich ma znaczenie symboliczne, a zjedzenie choćby odrobiny każdej z co najmniej 12 z nich ma nam zapewnić dostatek pożywienia. Pod obrus kładziemy sianko na pamiątkę żłóbka w stajence, który był pierwszym posłaniem małego Jezusa.

2. 12 potraw wigilijnych - skąd ta liczba?

Liczba potraw na Wigilii była niegdyś zupełnie inna niż jest dzisiaj. Niegdyś wierzono, że nieparzysta liczba potraw przyniesie domownikom szczęście i dlatego podawano np. jedenaście lub dziewięć dań - w zależności od zamożności domu, w którym przygotowywano wieczerę wigilijną. Jedenaście potraw znajdowało się zazwyczaj na stole na dworach magnackich, a dziewięć u szlachty. Ludzie ubożsi spożywali tylko siedem lub mniej dań. Nie były to jednak liczby przypadkowe. Siedem to liczba dni w tygodniu, a dziewięć było chórów anielskich. Dziś tradycja uległa nieco zmianie. Na bożonarodzeniowym stole powinno być dwanaście potraw, co dla naszych przodków oznaczało bogactwo. Dwanaście ma symbolizować liczbę apostołów, którzy razem z Jezusem zasiadali do ostatniej wieczerzy.

3. Symbolika:

- Ryba: przypomnienie o chrzcie, zmartwychwstaniu i nieśmiertelności Jezusa. Jej obecność jest oznaką obecności i wiary Chrystusa.

*** Dwójeczka ***

- Karp, najczęściej podawany podczas Wigilii jest symbolem długowieczności.
- Kapusta: zawiera życiodajną siłę, dzięki której wszystko, zarówno przyroda jak i człowiek, budzą się do życia.
- Czosnek - jest symbolem zdrowia, a w połączeniu z chlebem i solą gwarantuje domostwu obfitość.
- Pszenica – uznawana była za znak płodności i dostatku.
- Barszcz czerwony - ten kto go spożywa, doczeka sędziwego wieku, przez całe długie życie ciesząc się nieskazitelną urodą.
- Grzyby - reprezentują płody ziemi.
- Mak - symbolizuje obfitość, jego brak mógł ściągnąć na domostwo nieszczęście, dla chrześcijan mak to symbol chrześcijaństwa i płodności.
- Orzechy - symbolizuje tajemnicę, wróżbę, płodność, często nazywa się go symbolem Chrystusa.
- Jabłko - kojarzy się z kuszeniem Ewy w raju (jednak owocem tym był grant albo figa). Jabłko tymczasem ze względu na kulisty kształt powinno być odbierane jako symbol Ziemi, wieczności. W legendach i wierzeniach ludowych jabłko również występuje jako symbol, który odmienia losy świata.
- Gruszka - symbolizuje stosunki międzyludzkie, zwłaszcza miłosne.
- Figi - długowieczność, płodność, obfitość i nieśmiertelność.
- Daktyle - płodność oraz dostatek i powodzenie.
- Śliwki - symbol długowieczności i pomyślności, ochrony przed złem i przeszkodami.

Co oznaczają różne świąteczne symbole?



Jagoda - redaktor

Boże Narodzenie zbliża się wielkimi krokami, więc to najlepsza pora, by dowiedzieć się, co symbolizują np. różne ozdoby i nie tylko. Zacznijmy od aniołów lub anielskich włosów. Mają one opiekować się domem i jego domownikami. Choinka symbolizuje z kolei życie i witalność. Dzwonki oznaczają dobrą nowinę, Gwiazda Betlejemka przynosi szczęście. Gwiazda wskazywała drogę Trzech Królom do Dzieciątka Bożego. Uważano,

*** Dwójeczka ***

że miała ona wskazywać drogę do domu. Jabłko (zastąpione już bombkami) symbolizuje grzech popełniony przez Adama i Ewę, z kolei Jemioła jest darem płodności.



Łańcuchy symbolizują więzy rodzinne.



Podłaźniczka zapewnić miała zdrowie, a pannom szybkie i szczęśliwe małżeństwo.



*** Dwójeczka ***

Prezenty, które tak lubimy dostawać, nawiązują do darów złożonych, przez Trzech Króli. Sianko to znak ubóstwa i żłobka, w którym przyszedł na świat Jezus Chrystus, słodczyce symbolizują radość i szczęście, snop zboża- urodzaj i dobrobyt w nowym roku.

Szopka oznacza pogłębienie religijności i pobożności wiernych.

Światy (przestrzenne kule) - symbolizują kulę ziemską i Świeca- ma być zaproszeniem Marii i i Józefa, aby Jezus mógł narodzić się w naszym domu.

Życzę wszystkim zdrowych spokojnych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

KONKURS W ŚWIĄTECZNEJ ATMOSFERZE Mój Kalendarz Adwentowy



W jedenastej edycji gminnego konkursu na wykonanie kalendarza adwentowego udział wzięło 21 uczennic i uczniów z trzech szkół – Szkoły Podstawowej Nr 1, Szkoły Podstawowej Nr 2 – obie w Mosinie oraz ze Szkoły Podstawowej Zespołu Szkół w Krośnie.

Ponieważ w Szkole Podstawowej Nr 2 również w klasach 4-6 nauczany jest język niemiecki, do konkursu w osobnej kategorii „konkurs szkolny” przystąpiły osoby z tych klas.

Prace jak co roku zostały wykonane z najwyższą starannością oraz kreatywnością, mimo tego, że konkurs odbywa się nieprzerwanie od 11 lat, komisja zaskoczona została nowymi pomysłami autorek i autorów prac. Wybór zwycięzców był bardzo trudny, ponieważ prace zachwycaly i stroną plastyczną, i językową.

W kategorii klas 7-8 nagrody otrzymują:

I miejsce – Justyna Kasprzak, Michał Tatarynowicz, Szkoła Podstawowa Nr 2

*** Dwójeczka ***

II miejsce – Blanka Kleiber, Zespół Szkół w Krośnie oraz Ola Gabrielska, Szkoła Podstawowa Nr 2

III miejsce – Paulina Karolczak, Zespół Szkół w Krośnie

W kategorii klas 4-6 nagrody otrzymują:

I miejsce – Adam Grześkowiak, klasa 4a

II miejsce – Wiktoria Kaczmarek, klasa 4c

III miejsce – Monika Błoszyk, klasa 4a

Wyróżnienie – Katarzyna Czarnecka, 4c

Kinga Woškowiak



Iga – redaktor

PIECZONA KARKÓWKA W MIODZIE I MUSZTARDZIE

Składniki:

- * 1 łyżka miodu
- * 1 łyżeczka tymianku
- * 1 łyżeczka musztardy stołowej
- * 1 łyżeczka słodkiej papryki
- * 1 łyżeczka czosnku granulowanego
- * 2 marchewki
- * 2 ziemniaki
- * szczypta soli
- * szczypta pieprzu
- * 1 łyżka musztardy francuskiej
- * pietruszka

PRZYGOTOWANIE:

Mięso umyj i osusz. W misce wymieszaj składniki marynaty. Powstałą pastę dokładnie nasmaruj mięso i pozostaw do zamarynowania na minimum 2h w lodówce.



Potem mięso piecz w rozgrzanym do 180 stopni Celsjusza w piekarniku przez około 1,5h od czasu do czasu mięso podlewać powstałym podczas pieczenia sosem. Dodatkowo razem z pieczeniem możesz przygotować aromatyczne warzywa. Marchew, pietruszkę, ziemniaki i cebulę obierz i pokrój na duże kawałki. Tak przygotowane warzywa dodaj do brytfanki po 45min pieczenia mięsa. Mięso podawaj z warzywami posypane natką pietruszki. Smacznego!

*** Dwójeczka ***



Justyna - redaktor

Świąteczne żarty

Tata pyta Jasia:

- Dlaczego chcesz, aby św. Mikołaj przyniósł ci dwa komplety kolejki elektrycznej?
- Bo ja też chcę się bawić, kiedy jesteś w domu.

Do świętego Mikołaja rozdającego prezenty w domu towarowym podchodzi Jasio, zaczyna tarpmosić go za spodnie i krzyczy: Tato, mama mówiła, żebyś kupił mleko i masło, jak będziesz wracał do domu.

-Ilu jest na świecie św. Mikołajów?

-Tylu, ilu jest rodziców.

Przedszkolak pyta kolegę:

- Co dostałeś na gwiazdkę?
- Trąbkę.
- Mówiłeś, że dostaniesz lepsze prezenty!
- To super prezent! Dzięki niej zarabiam codziennie złotówkę!
- W jaki sposób?
- Tata mi daje, żeby przestał trąbić!

Dzieci wybierają zawody aktorek, piosenkarzy, strażaków, policjantów, itp. Tylko Jaś mówi, że chciałby zostać św. Mikołajem.

- Czy dlatego Jasiu, że roznosi prezenty? – pyta nauczycielka.
- Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku.

Podczas zabawy choinkowej św. Mikołaj pyta na scenie małego Jasia:

- Czy masz rodzeństwo?
- Tak, starszego brata.
- A dobrze jest ci z nim?
- Niestety, nie mogę powiedzieć.
- Dlaczego?
- Bo on jest teraz na widowni...



*** Dwojeczka ***

ZGADYWANKA Z HASŁEM

Litery wyrazów odgadniętych na podstawie rysunków, przeniesione zgodnie z numeracją do dolnego diagramu, utworzą rozwiązanie.



13	4			8	3	2		
----	---	--	--	---	---	---	--	--



5			9	10		
---	--	--	---	----	--	--



10	8			2		
----	---	--	--	---	--	--



	7		11			
--	---	--	----	--	--	--



6						11
---	--	--	--	--	--	----



15	1			
----	---	--	--	--



	11			14	
--	----	--	--	----	--



			11	12	9	
--	--	--	----	----	---	--

Rozwiązanie:

1	2	3	2	4	5	6	7	8	9	10	11
---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----

12	11	8	9	10	11		13	11	14	15	!
----	----	---	---	----	----	--	----	----	----	----	---

Justyna - redaktor

*** Dwójeczka ***

Świąteczny prezent od chłopaków na medal

W ramach rozgrywek futsalu organizowanych przez SZS WIELKOPOLSKA chłopcy naszej szkoły (rocznik 2009 i młodszy) awansowali do etapu rejonowego. Awans możliwy był dzięki zajęciu I miejsca w etapie gminnym, wygraniu półfinału powiatowego oraz zajęciu II miejsca w finale powiatowym.

Jacek Kołtoniak



Redakcja: Krystian Chodacki, Justyna Kasprzak, Jagoda Łagodźniaka,
Iga Pawłowska, Jagoda Wolarczak

Opiekun: Wiesława Szubarga
